GAZETA KRAKOWSKA

Nro 98.

Z KRAKOWA DNIA 8 GRUDNIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 30 Listopada.
Wypis z Protokółu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.

My z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski &c. &c. &c.

Chcąc ułatwić środki utrzymania spokoyności, porządku i bezpieczeństwa publicznego w całym kraiu, po zasięgnieniu zdań ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy utworzenie Zandarmeryi iak następuie:

Art. 1. Zandarmeryia ta składać się będzie w każdem mieście Woiewódzkiem: z iednego Kapitana, z iednego wachmistrza, z iednego podofficera, z iednego trębacza, z ośmiu żandarmów. Ogółem z 12 głów, co uczyni na ośm Woiewództw głów 96.

Art. 2. W każdem mieście obwodowem: z iednego Porucznika lub Podporucznika, z iednego Podofficera, z sześciu Zandarmów. Ogółem z 8miu głów, co uczyni, na 31 Obwodów, 248 głów.

Art. 3. Procz tego, pod bezpośrednie-mi rozkazami Naczelnego Dowodcy woyska, znaydować się będzie oddział Zandarmeryi złożony: z dwóch poruczników lub podporuczników, z czterech podofficerów, z trzydziestu żandarmów. Ogółem z 36 głów.

Art. 4. Dla utrzymania porządku służby, kontrollowania i rapportów, żandarmeryia ta mieć będzie sztab złożony: z iednego Pułkownika, z iednego Majora lub Podpułkownika, z iednego Adjutanta, z iednego płatnika. Reszta Sztabu małego podług powszechnych prawideł w woysku przyiętych urządzona będzie.

Art. 5. Zandarmi prości dzielić się będą na dwie klassy, z których trzydziestu przy Naczelnym Dowódcy woyska, i dwóch w każdem Mieście Woiewódzkiem, to iest 16, ogółem 46, będą pierwszey klassy, reszta żandarmów do drugiey klassy należeć będzie.

Art. 6. Wachmistrze, podofficery i trębacze, będą na koniach. Zandarmi zaś prości będą iak następuie;

Zostaiący pod bezpośrodniem rozkazem Naczelnego Dowódcy woyska, wszy-

tey 30 konni; w Miastach Woiewódzkich: 6 konnych, 2 pieszych; w obwodach 4 konnych, 2 pieszych. Ogółem 202 konnych, 78 pieszych.

Art. 7. W każdem Woiewództwie, i w każdym obwodzie oddziały żandermeryi przydanemi będą od naczelnie Dowodzącego w pomoc Kommissyiom Woiewódzkim, i Kommissarzom obwodowym.

Art. 8. Do żandarmeryi tey wybierani bydź maią ludzie dobrych obyczaiów, czytać i pisać umieiący, zdrowi, w wieku od 30 do 50 lat.

Art. 9. Kommissyie Woiewódzkie i Kommissarze obwodowi żandarmów sobie przydanych inaczey używać nie będą, iak tylko do utrzymania spokoyności i bezpieczeństwa publicznego, chwytania zbrodniarzów, ich strzeżenia i przeprowadzenia ich, oraz i więźniów w mieysca wskazane, śledzenia zbiegów, i exekwowania należytości skarbowych.

W rzeczach Administracyi Cywilney Kommenda żandarmeryi działać nie może, iak tylko za wezwaniem Władzy Cywilney.

Art. 10. Wszelkie Władze Cywilne i Woyskowe, w każdym przypadku, od właściwey i przyzwoitey Władzy upoważnioney żandarmeryi, na iey wezwanie pomoc udzielać i onę wspierać powinny.

Art. 11. Na wzaiem żandarmeryia powinna w nagłych przypadkach na wezwanie do niey na piśmie uczynione niezwłoczną i skuteczną dawać pomoc. W przypadkach iednak, żadnem niebezpieczeństwem niezagrażaiących i mniey nagłych, wszelkie Władze o pomoc potrzebną żandarmeryi, udawać się powinny do właściwey im Kommendy, która w żadnym przypadku takowey pomocy odmowić nie może.

Art. 12. Ubiór żandarmeryi tey, co do kroiu i kolorów, będzie iednostayny, podług wzoru, iaki poźniey przepisany zostanie.

Art. 13. Porzadek służby, tudzież powinności i obowiązki żandarmeryi osobną instrukcyią przepisanemi zostaną.

Wykonanie postanowienia niniejszego, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, Kommissyiom Rzadowym, w czem do którey należy, polecamy.

Dan w Warszawie d. 5 Września / 17 Paźdz. 1816

pod.) *ALEXANDER.*

przez Cesarza i Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu

Ig. Sobolewski.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(pod.) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z oryginałem'

Radzca Sekr: Stanu, Jenerał Brygady

(Podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem:

Zastępca Minister Sprawiedliwości

Walenty Sobolewski.

Ukończenie Wypisu z Rozkazow dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. X. Konstantego.

Poprawiaią się Imiona i Nazwiska.

Umieszczony Rozkazem dziennym z d. 2 Lutego 1815, w pułku 2gim piechoty liniiowey porucznik Borowski, nazywa się Bobrowski.—Umieszczony Rozkazem dziennym z dnia 4 Lutego 1815, w pułku 2gim strzelców pieszych, Kapitan Tarski, nazywa się aktualnie Jórski. — Przykomenderowany Rozkazem dziennym z dnia 1 Lipca r. b. do pułku 6 piechoty liniiowey, podporucznik Bzowski, nazywa się rzeczywi-

ście Orowski. — Przykomenderowany Rozkazem dziennym z dnia 1 Lipca r. b. do pułku 3 piechoty liniiowey podporucznik Krasucki, nazywa się aktualnie Krasuski. — Przykomenderowany tymże Rozkazem do pułku 4 piechoty liniiowey Porucznik Jan Sikorski, ma aktualnie imie Łukasz. — Przykomenderowany tymże Rozkazem, do pułku 2 strzelców pieszych, podporucznik Sniczek, nazywa się rzeczywiście Saieżek. — Przykomenderowany tymże Rozkazem, do pułku 4 strzelców pieszych, kapitan Wincenty Dłuski, ma rzeczywiście imie Wacław. — Przykomenderowani Rozkazem dziennym z dnia 7 Lipca r. b. do pułku 3 strzelców konnych, Kapitan Bernard Wągrowski, i podporucznik Maciey Malinowski, maią rzeczywiście imiona, pierwszy Romuald, a drugi Mateusz. —— Przykomenderowany tymże rozkazem, do pułku 1 Ułanów, podporucznik Hieronim Filipowicz, ma aktualnie imie Jeremiasz. — Przykomenderowany tymże Rozkazem, do pułku 2 ułanow, porucznik Wincenty Rydzewski, ma rzeczywiście imie Wacław. —— Przykomenderowany Rozkazem dziennym z dnia 10 Lipca r. b. do kompanii 1szey pozycyyney artylleryi pieszey, Kapitan Filip Krzywicki, ma aktualnie imie Felix. — Przykomenderowany tymże Rozkazem, do Bióra Kommendanta Materyiałów artylleryczny ch, podporucznik Leon Sławiński, nazywa się rzeczywiście Piótr Sławęcki.

Uważani bydź maią po udowodnieniu właściwych stopni.

Z pułku 1 piechoty liniiowey, porucznik Suchodolski, Kapitanem. — Z pułku 2 Strzelców konnych, podporucznik Schneyde porucznikiem.

Uważany był iż ma Podporucznikiem.

Mylnie ogłoszony Rozkazem dziennym z dnia 28 Marca r. b. w stopniu porucznika Adjutant polowy przy Jenerale Brygady Przebendowskim, Raszewski, który liczy się w pułku 1szym ułanów.

Przykomenderowany Rozkazem dziennym z dnia 7 Lipca r. b. do pułku 2 strzelców konnych, podporucznik Ziołkowski, wychodzi nie z dawnego pułku 2 lecz 20 jazdy.

Ogłaszaią się dawniey otrzymane dymissyie.

Z dawnego Bataliionu wzorowego strzelców pieszych, porucznik Marcin Smarzewski. — Z dawnego pułku 9go piechoty, podpułkownik Jan Godlewski. —— Z dawnego pułku 17go piechoty, Kapit. Karol Brzostowski. — Z dawnego pułku 2go Legionu Nadwiślańskiego, porucznik Stefan Zienkowicz. — Z dawnego pułku 10go jazdy, porucznik Seydlitz. Z dawnego pułku lekkokonnego gwardyi. Porucznik Jan Zarczyński.

Dnia 17 Listopada.

Za Naywyższym Rozkazem:

Postępuią na Podporuczników.

W Gwardyi. Do szwadronów strzelców konnych: Wachmistrz starszy, Adam Jozewicz, z tychże szwadronów; wachmistrze: Ignacy Orłowski, z szwadronów Ułanów; Alexander Brzeziński z szwadronów strzelców konnych.

Do szwadronów Ułanów: wackmistrz starszy Kazimierz Tycz, Podchorąży Michał Czacki, i wachmistrz Stanisław Leski, wszyscy z tychże szwadronów.

Przeznaczeni zostaią.

Do pełnienia obowiązków Adjutantów Placu Miasta Warszawy: Kapitan Daszewski i podporucznik Wierzbicki, z puł-

ku 1go piechoty lit. — Porucznik Dzierożyński; z pułku 3go strzelców pieszych i Kapitan Amandowicz, z dawnego pułku 19go piechoty. — Officerowie ci starszeństwo swoie liczyć maią w pułkach, w których dotąd zostaią, ostatni zaś w pułku 1szym strzelców pieszych.

Do pełnienia obowiązków Adjutantów Budowniczych z korpusu inżynierów: Porucznicy, Piłsudzki i Elzanowski.

Otrzymuie żądaną dymissyię, dla słabości zdrowia.

W jeździe. Z pułku 1go Ułanów, podchorąży Józef Lissowski, w stopniu Podporucznika.

Przykomenderowany został,

W jeździe, Do pułku 4go Ułanów, wykryślony Rozkazem Dziennym z dnia 12 Lutego r. b. Podporucznik Bohdanowicz, po usprawiedliwieniu powodów niestawienia się w tym pułku, do którego Rozkazem dziennym z 13 Grudnia 1815 był przeznaczony onym.

Oddaleni zostaią ze służby za nieprzyzwoite sprawowanie się.

W piechocie. Z pułku 2go strzelców pieszych, porucznik Płączyński i podporucznicy: Alexandrowicz i Gruszczyński.

Za niesubordynacyią i nieprzyzwoite sprawowanie się.

Z korpusu Inwalidów. Porucznik Swierczewski, po odbyciu miesięcznego ścisłego aresztu w twierdzy Zamościu.

Z Petersburga d. 31 Października d. b.

Dnia 28 t. m. w obliczu N. Pana odprawiła się tu parada woyskowa. Przeszło 40,000 ludzi różney broni zaymowało place Pałacowy i Piotra, i przyległe ulice, a potem przeciągały przed Jego Cesarską Mością. Wielkie zgromadzenie widzów różnego stanu, dla przypatrzenia się tak wspaniałemu widokowi, okrywało place admiralicyi i ulice, na których stały woyska. — Wieczorem miasto było oświecone. — Jego Cesarska Mość w Rozkazie dziennym dnia tegoż z powodu tey parady oświadcza zupełne swoie ukontentowanie całey gwardyi, wzorowemu pułkowi karabinierów i 1szey dywizyi grenadyierów Panom Jenerałom, Dowódcom pułków i bataliionów, tudzież wszystkim officerom, a dla każdego z niższych rang darował po roolu; oprócz pułków Pernowskiego grenadyerów i 1go karabinierów, za których niedoskonałość daie się przestroga dowódcom pułków, Pułkownikowi Zemczużnikowi i Pułkownikowi Rallowi.

Podług gazety Ruskiego Inwalida, Jego Cesarska Mość podczas bytności swey w Rydze wydał d. 10 Paźdz: następuiący Rozkaz dzienny:

"Jego Cesarska Mość czyni przestrogę Jenerał Porucznikowi Helfreichowi, za niedoskonałość pułków iego dywizyi, Nawagińskiego i Estońskiego, drugą brygadę stanowiących, również i dowodcy tey brygady Jenerał Majorowi, Hrabiemu Mussin. Puszkinowi, tudzież dowódcy pierwszego bataliionu pułku Nawagińskiego pieszego, Majorowi Adamowiczowi, za niedoskonałość tego bataliionu.— Naysurowiey zaleca się dowódcom równie dywizyi iak i brygady, pułki te przywieść do należytego porządku. — Z przyczyny odbytego w dniu 10 popisu czynią się poniższe uwagi: — 1) Krok słaby, mylny, wielu żołnierzy zupełnie trzymaią nogi. Pierwszy bataliion pułku Nawagińskiego pieszego gorzey od wszystkich przeciągał. — 2) Officerowie sztabowi swoich mieysc nie wiedzą; przeciągaiąc kolumnami ściśnionemi, dowódcy bataliionów razem z Adjutantami iechali. W trzecim bataliionie pułku Estońskiego officer sztabowy iechał na prawem skrzydle, Adjutant zaś na lewem pierwszego plutonu. — 3) U tegoż officera sztabowego munsztuk na koniu nieforemny, i niedostawało uzdzienicy,— 4) Większa część Adjutantów bataliionowych na koniu siedzieć i szpady trzymać nie umieią. — 5) W Nawagińskim pułku podofficerowie pod chorągwiami byli z kompanii grenadyierów, a to nie należy."

Przez rozkaz dzienny dnia 15 Paździer-

nika, jeneralnego sztabu gwardyi Pułkownik Michaylowski Danielewski, mianowany Adjutantem bokowym przy N. Cesarzu.

Podług gazety Akademickiey ukazała się d. 20 Października z rana w Petersburgu pierwszy raz na Newie kra z Ładogi, w ilości tak wielkiey, iż wkrótce zdięte zostały mosty Troicki i Isakijewski; dnia 22 wieczorem stanęła Newa: a tak zostawała wolną od pokrycia lodem od d. 12 Kwietnia roku tego, to iest, przez dni 193½.

Podług Poczty Północney, Jenerał iazdy Hrabia Benningsen, przybył d. 2 Październ. do Odessy, i przeyrzawszy stoiący tam pułk Halicki pieszy, dnia 5go napowrót do Tulczyna wyiechał.

Dnia 6 t. m. na obchód rocznicy pamiętney bitwy Lipskiey, dana była w Moskwie maskarada na rzecz inwalidów. Zebrano kilka tysięcy rubli.

Dnia 10 t. m. obchodzono w Moskwie pamięć dnia, w którym starodawna ta stolica od nieprzyiaciela oswobodzoną została. Z tey okoliczności odprawiła się naokoło Kremlina processyia, na którey po skończoney Mszy S. w Kościele Wniebowzięcia Panny Maryi, znaydował się zarządzaiący Metropolią Moskiewską Arcy-Biskup Augustyn z duchowieństwem; i JW. Naczelnie dowodzący w Moskwie, Jenerał Jazdy Hrabia Tormasów.

W Kazaniu Towarzystwo przyiaciół literatury oyczystey, odprawiło d. 24 Września nadzwyczayne posiedzenie, poświęcone obchodowi pamięci zmarłego członka swoiego, rzeczywistego Radcy taynego Dzierżawina.

Z Gubernii Archangielskiey donoszą o pięknych w tym roku urodzaiach zboża, owoców, ogrodowiny, &c.

Podczas obchodu rocznicy koronacyi Nayiaś. Pana przez Gimnazyium Wołyńskie w Krzemieńcu, Nauczyciel wymowy i literatury Rossyyskiey, Tytularny Sowietnik Jan Alexandrowski, czytał w języku Rossyyskim rozprawę pod tytułem: „Porównanie Filologiczne języka Rossyyskiego z Polskim; w takowem porównywaniu stawiał autor obok siebie grammatykalne i leksykalne bogactwa dwóch tych Słowiańskich języków; uważał każego w szczególności giętkość, moc, harmonią i sposobność do wydania myśli mową wiązaną czyli wierszem miarowym, per poëticas; we wszystkich tych względach, porównywał język Rossyyski z Polskim, opieraiąc rozumowanie na przykładach szczególnych z każdego języka wziętych i na naturze wspólney obudwom. Wniósł nakoniec, iż własności języka Rossyyskiego i Polskiego pod wielą względami, zbliżaią się naywięcey do własności języków starożytnych Greckiego i Łacińskiego. W domówieniu wyraził hołd uszanowania naylepszemu z Monarchów Alexandrowi I, który oycowską opieką zaszczycaiąc nauki, uznał za konieczną potrzebę doskonalenia dwóch pobratymskich języków, taką naturę maiących, że postęp iednego staie się wpływem na postęp drugiego; zachęcaiąc oraz młodzież Gimnazyium Wołyńskiego do nabywania wiadomości z równem usiłowaniem oboyga mowy.

Dnia 26 Września d. k. przybył do Nowo-Czerkaska woyskowy Ataman Kozacki, Jenerał iazdy Hrabia Płatów. Z radością był przyięty od mieszkańców, na których czele znaydowali się woyskowy Nakaźny Ataman, Jenerał Porucznik Iłowayski 5, wiele innych Jenerałów, officerów i urzędników. Udał się nasamprzód do kościoła, gdzie w okręgu chorągwiami woyskowemi otoczonym, czytany był Reskrypt Jego Cesarskiey Mości do ziemi Dońskiey. Wyrażone w nim są łaskawe Monarsze względy na wiekopomne usługi, w przeszłey woynie z Francuzami przez woysko Dońskie podięte. Nakaźny Ataman dał dnia tego obiad dla woyskowego Atamana: w czasie spełnienia zdrowia Cesarza Jegomości i N. Panuiącego Domu, dały się słyszeć wielokrotne wystrzały działowe. Wieczorem była illuminacyia.

Jenerał Porucznik Jermołów, dowódca oddzielnego korpusu Gruzyyskiego, przybył d. 22 Września do Georgiewska, gdzie niezwłocznie przystąpił do poznania stanu poruczonych sobie rządów woyskowych i spraw cywilnych. Wkrótce wyiechać ma do Gruzyi.

W Gubernii Orenburskiey dla ciągłych deszczów wielki wylew rzek nastąpił: w wielu mieyscach zalane były okolice i wielkie poniosły szkody, w bydle, zbożu, &c.

Z Londynu d. 19 Listopada.

W. Xiążę Rossyyski przybył wczoray z Kale na statku Królewskim do Dealu i od wszystkich woiennych tam okrętów Królewskich wystrzałami z dział był powitany. Adm. Cockburn odprowadził J. Cesarzewicowską Mość do Londynu, a tuteyszy Ambassador Rossyyski Hr. Liewen wyiechał przeciw niemu.

Gazeta Dworska oznaymiła, iż 48 pułk piechoty nosić naprzyszłość będzie na swoich chorągwiach napis *Talawera*, daley o wybuchłych w Anglii 35 bankructwach.

Xże Orleanu rozmawiał z Xięciem Rejentem, a Lord wie Liwerpool i Bathurst mieli u niego audyencyie.

Od brzegów naszych, osobliwie od wschodnich, nadeszły tu naysmutnieysze doniesienia o skutkach 5cio dniowey burzy, przez którą związek W. Brytanii z stałym lądem zupełnie był przecięty.

Ciągle zgromadza się lud w różnych miastach w celu podawania prożb Xciu Rejentowi. W krótce nastąpią podobneż zgromadzenia tu w Londynie i około Londynu, do czego gazeta Morning-Chronicle zawiera następuiące wezwanie: "Na zgromadzeniu w gospodzie Londyńskiey Carlille dnia 7 Listopada postanowiono zwołać na zgromadzenie wszystkich uciśnionych fabrykantów, maytków, robotników, rzemieślników i inne osoby w Londynie, Westminsterze i przedmieściu Southwark, dla zastanowienia się nad prawem ludu, podawania Xciu Rejentowi i Parlamentowi prożb o odwrócenie i uśmierzenie nędzy cierpiących.,, — Stosownie do tego wezwania zgromadziła się d. 14 b. m. znaczna liczba rzemieślników, maytków, i t. d. na Spafields pod Londynem. Z początku liczba ich dochodziła do 5000, ale potem co chwila się powiększała. Sekretarz stanu spraw wewnętrznych (Lord Sidmouth), Lord Prezydent i inni urzędnicy poczynili potrzebne przygotowania na przypadek, gdyby to zgromadzenie zagrażało iakową niespokoynością. Lecz iego zamiarem było tylko ułożyć prozbę do Xcia Rejenta i podać mu ią w całey massie. Ostatnie iednak nie będzie mu dozwolonem.

Ministrowska gazeta Goniec wyraża: "Ministrowie nie prowadzili woyny, tylko lud. Lud nie słuchał głosu Ministrów, ale go uprzedzał; Ministrowie byli zatem tylko wykonawcami ludu. Czyliż rewolucyyna woyna przeciw Francyi nie była większością ludu postanowiona? Nowa woyna po pokoiu w Amiens nie byłaż życzeniem ludu? Woyna w Hiszpanii i Portugalii nie byłaż za zezwoleniem i dzielną pomocą ludu prowadzona? W ostatnią woynę z Ameryką nie byłaż Angliia przez demokratyczny rząd tego kraiu wciągnioną? Czyliż nowa woyna przeciw Bonapartemu za iego powrotem z Elby nie była powszechnie za nieodzownie potrzebną uznana?,, (W obrazie tym uderza nieiakie stopniowanie, które zdaie się okazywać, iż zapał ludu za woyną stygnął od czasu do czasu, i tak naprzód była wolą iego, potem życzeniem, potem zezwoleniem, potem przymusem, nakoniec stała się koniecznością.)

Taż gazeta zarzuca Stanom Amerykańskim, które szydersko nazywa raiem patryotyzmu i wolności, że nie wszystkim Anglikom, którzy tam do osiadania przybywaią, wsparcie daie.

P. Burke wyraził w swoiey rozprawie o nędzy (1795 roku.) Liczba bogaczów tak

iest mała, iż gdyby nawet wszystkim gardła po podrzynano i wszystko co oni rocznie spotrzebuią, pomiędzy ubogą pracuiącą klassę podzielono, tedy za ledwo wystarczyłoby dla niey na kawałek chleba i syra na wieczerzą. Lecz nie należy bogaczom podrzynać gardeł, ani ich zapasów rabować, gdyż ich osoby są naylepszą rękoymiią zarobku dla pracuiącey klassy, a ich stodoły pożyczalnym bankiem dla ubóstwa. Czyli oni chcą lub nie, zawsze uczynić zadosyć muszą swey rękoymii i bydź płatnikami pracuięcey klassy. Ogółem następuie naturalne krążenie potrzeb i sposobów zaradczych z niektóremi tylko małemi wyiątkami. Gdyby ubodzy szarpueli się na bogaczów i onych zniszczyli, postąpiliby tak iak ci, którzy młyny palą, dla stanienia chleba.,,

Z Halifax mamy wiadomość, że okropny był tam pożar, a z Buenos-Ayres, że 2000 zbroynych rokoszanów pod dowództwem Francuzkich i Hiszpańskich officerów temu miastu zagrażaią, i że prowincyia Tukumana ogłosiła się niepodległą. — W Brazylii w krótce ogłoszone zostanie rozporządzenie, nadaiące wolność wyznawania wszystkich Religiy. — Do Madrassu tak wiele nawieziono wina Francuzkiego, iż 12 kwart dostać można za Dolara. — W Kalkucie był d. 18 Czerwca r. b. 98 stopień ciepła podług Reaumiura w cieniu, tak iż kilkunastu kraiowców i Europeyczyków z upału umarło. — Wielkie i ludne miasto Bucheer w Perssyi zostało przez rozboyników morskich oblężone i złupione. Nakoniec zabrakło tam wody i płacono za garniec 70 Rupiy.

W Jorku był w przeszłym tygodniu 11 stopni mróz, czego naystarsi mieszkańcy tego miasta w Listopadzie nie pamiętaią.

Xżna Karolina i iey Małżonek Xże Leopold Koburgski zatrudniaia mnostwo robotników w swoiey wsi Claremont zarównywaniem dołów, i t. d. i daią wielu ludziom sposobność do zarobienia na utrzymanie swoich rodzin.

Podług naynowszych doniesień z wyspy S. Heleny, Kontraadm. Malcolm popłynął na obeyrzenie przylądka Dobrey nadziei, i zostawił przed wyspą S. Heleny 5 woiennych okrętów. Dla dostania pieniędzy sprzedał Bonaparte srebrny swóy serwis za 20,000 f. szt.

Sobotnia gazeta Dworska oznaymiła, iż wprowadzenie do Anglii wszelkiego gatunku zagranicznego zboża, wyiąwszy groch i bób, dozwolony iest do 3 miesięcy. Zaraz podano na cle do opłaty 60,000 kwarterów pszenicy.

Z Frankfortu d. 20 Listopada.

Ces. Austryiacki Poseł seymu związku Niemieckiego, Hr. Boul-Schauenstein, doniosł na 3ciem posiedzeniu, iż upoważnionym iest od swoiego Dworu do wypłacenia przypadaiącey na ten Dwór części, na utrzymanie kancelaryi związkowey. Poseł Elektora Heskiego doniosł także, iż ma podobnież zlecenie od swoiego Dworu.

Mówią, iż zwyczayne protokóły posiedzeń seymu Niemieckiego w 4 dni po rozdaniu ich pomiędzy posłów, będą publiczności do wiadomości podane. — Obmyślenie sposobu utrzymania Zareńskiego Duchowieństwa, ponieważ ten interess nie cierpi zwłoki, ma w 6 tygodniach nastąpić, a stosunki woyskowe związku Niemieckiego, gdy nadeydą instrukcyie, maią w przeciągu 3 miesięcy być ułożone.

Od brzegow Menu d. 23 Listopada.

Z Weimaru donoszą, iż od następuiącego Nowego roku zacznie tam Xiążęco-Weimarska gazeta wychodzić, pod tytułem: *Pismo Opozycyyne.*

Xżę Kambridgi przybył przez Strazburg do Stuttgardu.

Znany prorokuiący Chłop Müller poiechał z Szwabii do Berlina.

Wolne hanzeatyckie miasta w Niemczech, odsuwaią Żydów od praw obywatelstwa, które im dawniey nadały. W Frankforcie nie przypuszczano ich do przysięgi na nową konstytucyią d. 18 Października, a Lubeka ieszcze surowiey przeciw niey postępuie. Oyciec S. postępuie iak nayłagodniey z niemi. We Francyi i Niderlandach używaią iak dawniey praw obywatelskich.

Z Bruxelli d. 22 Listopada.

N. Król zakupił sławny anatomiczny, patalogiczny i fizyologiczny gabinet od Professora Bleuland, i darował go szkole główney Utrechtskiey.

Jeneralne stany odrzuciły iednomyślnością proiekt do kodexu cywilnego, składaiący się z 4200 paragrafow, który przed dwiema laty nie może bydź powtórnie wniesiony.

Od kilku dni przybyło tu wiele jenerałów i wyższych officerów od stoiącego we Francyi korpusu Rossyyskiego, a między innemi Xżę Łabanów; Naczelny Wódz Hr. Worocow iest tu także oczekiwany.

P. Cambaceres przybył tu z Hollandyi.

Kupcy królestwa Niderlanskiego udaiący się do Lewantu lub do portów morza środziemnego, muszą się naprzyszłość w Tureckie paszporty opatrzyć.

Z Włoch d. 14 Listopada.

D. 7 ogłoszony został w Turynie patent, mocą którego Król Sardyński ustanowił Ministerium policyi. W każdym prowincyonalnem mieście będzie Inspektor, a w pomnieyszych podinspektor policyyny. — W Genui założona została z rozkazu Króla szkoła maytków. — Król Sardyński zniosł w Piemoncie wszystkie umowy między szlachtą i włościanami zawarte; chłop podlega znowu iak dawniey swoiemu Panu.

Do Rzymu przybyli niedawno między znakomitszemi cudzoziemcami Wielki podkomorzy Cesarza Rossyyskiego, Xżę Nariszkin, Xiężna Devonshire, syn Adm. Exmouth i Kapitan Pelew. — Kardynałowie Fesch i Maury przypuszczonemi znowu są do łaski Oyca S. Przynaymniey znaydowali się razem z innemi Kardynałami na uroczystości S. Teressy.

Dey Algierski czyni co tylko może dla przyśpieszenia naprawy uszkodzonych przez flotę Angielską domow. Ci, którzy naypierwey domy swoie wystawiaią, dostaią nagrody, równie iak kupcy sprowadzaiący drzewo do budowy, które oprocz tego uwolnione iest od opłaty celney. Codziennie przybywaią tam Europeyczykowie, proszący o preyięcie ich do służby; ale Dey nie może żadnego przyiąć, ponieważ Janczarowie i Maurowie bardzo są zazdrosnemi względem cudzoziemców. Wielu z nich udaie się do Egiptu, gdzie spodziewaią się znaleść tamteyszy rząd przychylnieyszym dla siebie.

Z Mantui piszą, iż żydzi tamteysi czynią pomiędzy sobą składki dla prześladowanych swoich współwiercow w kraiach Sardyńskich i w niektorych Niemieckich, i podać maią prozbę do Cesarza Austryiackiego o interessowcnie się za niemi.

DODATEK
DO Nro 98
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8. GRUDNIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Paryża d. 18 Listopada.

Zdrowie Króla polepsza się. D. 14 i 15 słuchał ieszcze Mszy w pokoiu, ale potem dnia ostatniego dał audyencyią posłom Neapolitańskiemu i Hiszpańskiemu, zasiadał na radzie Ministrow i iadł obiad z swoią rodziną.

Deputacyia od Wersalu zaprosiła Króla, aby raczył znaydować się tam na ochrzczeniu dzwonu; lecz Monarcha wyznaczył za siebie i Xżnę Angouleme zastępców.

D. 15 o godzinie 8 w wieczor przyiął Król w tronowey sali wielką Deputacyią od izby Deputowanych. Prezes Pasquier przeczytał adress podziękowania tey izby, który odpowiada na każdy wyraz mowy Królewskiey i zawiera między innemi:

"Okazałeś, N. Panie, Europie i Francyi, iż Królewska powaga, którey sam konstytucyjne zakreśliłeś granice, nic w ręku W. K. Mci z swoiey Maiestetyczności i ścigości nie utraciła. Powaga ta iest pierwszą potrzebą ludów W. K. Mci; zawsze ią poważać będziemy, i ieśli tego będzie potrzeba, nawet bronić się obowiezuiemy. — Ogrom publicznych wydatków iest prawie nie do zniesienia, a ciężary które nas ieszcze czekaią, przerażaią strachem i boiaźnią; lecz iesteśmy Francuzami, i dzieie nasze dostatecznie dowodzą, iż ile razy Monarcha udał się o pomoc do oyczyzny, żadna ofiara nie przytłumiła w nas odwagi. — Interess Duchowieństwa Francuzkiego nie mógł bydź w wiernieysze ręce oddany, iak w ręce potomka berła i cnot S. Ludwika, który iak ow Monarcha szanuiąc prawa Stolicy S. umie także kardynalnem prawom naszego kraiu ziednać szacunek i zachować nienaruszenie dawne nasze wolności. Obowiązki, które Religiia na kray wkłada, są w naszych oczach święte, i starać się będziemy pogodzić z naszemi urządzeniami wolność służby Bożey i przykrem ieszcze położeniem Francyi. W. K. Mość naznacza czas po przywiązaniu do konstytucyi, pierwsze mieysce obowiązkom, które winniśmy Religii. Wyraziłeś w tem, N. Panie, myśl całey Francyi, bo niema żadnego Francuza, któryby nie pragnął mądrey wolności, spokoynego używania praw swoiego stanu i własności. Z takiemiż uczuciami i głęboką wdzięcznością przyięte zostało rozporzą-

dzenie W. K. Mci z d. 5 Września, iako też zapewnienie w mowie W. K. Mci, że nigdy nie dopuścisz, aby kardynalne prawo naruszonem bydź miało. Na tem zapewnieniu wspiera się zbawienie Francyi, ponieważ położony iest koniec rewolucyi. A gdyby ieszcze kto nie usłuchał głosu W. K. Mci i odezwał się z uroszczeniami, które sprzeciwiałyby się nieodzielnemu interessowi Francyi i iey Króla, tedy wszyscy otoczemy tron W. K. Mci, ofiaruiąc Ci pomoc wszystkich Francuzów, których iedynem iest życzeniem żyć w iedności i pokoiu pod konstytucyią i berłem Burbonów.,,

Król odpowiedział na ten adress: " Wynurzone przez izbę Deputowanych uczucia sprawiły mi żywą radość; upatruię z wielkiem ukontentowaniem w iednomyślności z iaką adress był uchwalony, szczęśliwą wrożbę dążenia do iednego i tego samego celu w wszystkich obradach izby. Stosownie do moiego przyrzeczenia kazałem iuż przełożyć izbie potrzeby kraiu i sposoby do ich załatwienia. Oczekuię po waszey gorliwości, iż ważną tę dla spokoyności i kredytu Francyi ustawę wezmiecie, ile tylko ważność iey przedmiotów dozwoli, iak nayprędzey pod rozwagę.,,

Dnia 14 o godzinie 3 popołudniu Xże Richelieu i Minister skarbu Hr. Corvetto udali się z kilku radcami stanu do izby Deputowanych. Hr. Corvetto wszedł na mownicę i przeczytał obszerny proiekt do budżetu na rok 1817, który zawiera 130 artykułów. Główne dochody podane są iak następuie: Podatki gruntowe 374,204,803 fr. W pisy i dobra 140 mill. Lasy 16,400,000. Cła 75 mill. Podatki niestałe 120 mill. Poczta 9 mill. Lotteryia 8 mill. Sól 2,400,000. Odciąganie od pensyiów 13 mill. Dobrowolne ustąpienie Króla od listy cywilney 5 mill. fr. — Celnieysze wydatki: Dług publiczny, prowizyie, dożywotnie i czasowe pensyie 151 mill. Zaległość do tychże 4 mill. Lista cywilna 25 mill. Dla familii Królewskiey 9 mill. Izba Parów 2 mill. Izba Deputowanych 800,000. Wydział sprawiedliwości 18 mill. Wydział związków zagranicznych 6 ½ mill. Wydział spraw wewnętrznych 84,900,000. Wydział woyskowy 212 mill. Utrzymanie zagranicznego woyska we Francyi 160 mill. Wydział morski 50,570,000. Wydział skarbowy 32,408,807. Dwie piąte części z 700 mill. Kontrybucyi 140 mill. Wydział policyi 1,200,000. Prowizyia od kaucyy 9 mill. Prowizyia od Królewskich obligacyy 1,125,000. Wypłata Królewskich obligacyy 3,740,000. Koszta układów 15 mill. Fundusz umorzenia 40 mill. Wypłata drugiey połowey pożyczki departamentów dla obcego woyska 10 mill. Nieprzewidziane wydatki 6 mill.— Całkowity dochód w roku 1817 wynosi 774,004,803 fr. a wydatek 982,243,807 fr. Niedostaie więc do dochodu 208,289,004 fr. Do tego przydać potrzeba niedobor od roku 1814 do 1816 co razem z powyższym nie dostawać będzie na 1817 rok 14,294,957 fr. Dochod i wydatek roku przeszłego wynosił tylko 839,595,661 fr. — Izba postanowiła, iż roztrząsanie tego budżetu zacznie się d. 18 b. m. — Papiery rządowe nie spadły tak bardzo iak się obawiano przy ogłoszeniu powyższego budżetu, bo tylko o 1 od sta.

Wczoray iako w dniu urodzin Królewskich oczekiwany tu był Xże Wellington. Dzień ten przeszedł bez żadnych uroczystości, ponieważ Król ieszcze zupełnie nie wyzdrowiał. Z rana była tylko parada gwardyi Królewskiey, a w wieczór pod oknami Królewskiemi muzyka woyskowa

Towarzystwo dobroczynności w wigiliią tey rocznicy wsparło ubogich pieniądzmi i żywnością.

Ces. Rossyyski Jen. Worończów wynagrodził mieszkańców, którzy przez obozowanie korpusu jego szkody ponieśli, za co mu Minister woyny w imieniu Króla podziękował.

Jenerał Amcil został dnia 15 zaocznie na śmierć skazany.

Podług doniesień z Madrytu pod d. 6 b. m. P. Cevalos mianowany iest ambassadorem przy Dworze Neapolitańskim, i zaraz udał się na mieysce swoiego przeznaczenia. — Król Hiszpański ustanowił nowy szlachecki order dla Dam pod nazwiskiem orderu Królowey Maryi Ludwiki.

— D. 20. —

D. 17 po Mszy zgromadzili się Ministrowie, i ciało dyplomatyczne, Marszałkowie, Jenerałowie, Parowie, Deputowani, officerowie gwardyi, główny sztab gwardyi narodowey, i t. d. do zamku Tuilleries dla złożenia Królowi życzeń z powodu rocznicy iego urodzin.

Xięża Fleury i Vinson skazanemi zostali na karę pieniężną i 3 miesięczne więzienie, ponieważ przez pismo swoje o nietykalności narodowey własności, wzniecili trwogę pomiędzy nabywcami dóbr narodowych.

Izba Parów trudni się teraz roztrząsaniem proiektu do ustawy, mocą którey każdy duchowny i prawnie uznany Instytut będzie mógł za pozwoleniem Króla przyymować od żyiących dary, i testamentem odkazane sobie ruchome i nieruchome dobra, i pieniądze.

Król utrzymuie z swey kassy 600 i tyleż departament Paryzki robotników. Spodziewać się należy, iż bogaci prywatni póydą za tym przykładem.

Prokurator Królewski P. Bellard cofnął swoie zaskarżenie przeciw dziełu P. Chateaubriant.

Przybył tu Hr. Roztopczyn, tudzież syn sławnego Franklina.

W tych dniach umarł tu sławny uczony P. Ginguene, członek instytutu narodowego.

Od brzegów niższey Elby d. 26 Listopada.

Nadzwyczaynie zgromadzona w rocznicę śmierci Wielkiego Leibnitza (d. 14 Listopada) Kapituła orderu Gwelfow w Hanowerze, postanowiła na miedzianey blasze kazać wyryć herby, imiona i dzień mianowania członków tego orderu i zachować w kościele.

Holsztynczykowie, Lubeczanie, i t. d. zakupuią w Danii wszelkie zapasy ięczmienia, a nawet na przyszłoroczni daią zadatki.

W Filipstad w Szwecyi przekupień żytem, który zmyślił cenę targową i wiele dopuścił się oszukaństw musiał dwie godziny stać u pręgierza i 28 dni o chlebie i wodzie w więzieniu siedzieć.

Z Hamburga d. 25 Listopada.

Z schwytanych na Elbie śledzi zasolono iuż tu 5 do 600 beczek, i dla ustałey na Elbie dla stężu żeglugi przywieziono ich tu mnostwo na wozach. Dla mocnego zimna i wiatru oddaliły się stąd, iak się niestety obawiać należało; ale gdy dziś nastąpił od południa wiatr i zimno zwolniało, spodziewamy się zatem, iż znowu się pokażą.

Jeneralny Konsul Angielski Mellish, odebrał zlecenie do sprawowania interessów swoiego Dworu w naszem mieście wczasie niebytności Angielskiego posła.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Gdy Licytacyia roczney dzierżawy Domu Rządowego na przeciw główney warty pod Nro 262 położonego, dla niedopełnionych warunków licytacyi, iako nie doszła do skutku uważana iest; nowy przeto termin Licytacyi na dzień 9ty b. m. w Biórze Inspektora Przychodów, przy ulicy Grodzkiey pod Nro 116 oznacza się, z tym iednak warunkiem, iż Czynsz przez ostatniego Dzierżawcę na dniu 25 Października offiarowany, stanowić będzie cenę fiskalną, od którey Licytacyia rozpocząć się ma; każdy zatem chęć

licytowania maiący, vadium 10tey części Summy wywołania w kwocie 160 Zł. Pol. złożyć będzie obowiązany. — W Krakowie dnia 29 Listopada 1816 roku.

Linowski, S.P.
Godomski, S. W.

Dnia 22 Grudnia r. b. o godzinie 2 po południu w Mieście Olkuszu, w sali Sądu Podsędkowskiego Powiatu tamteyszego wypuszczone zostaną, sposobem roczney dzierżawy więcey daiącému: Prowenta wsi Rudak w Powiecie Olkuskim Woie. Krakowskim, położoney, składaiące się z czynszow pieniężnych i dni pańszczyzny od włościan tey wsi należących się; a to z mocy wyroku w Wys. Trybunale Woiew. Krakowskiego dnia 31 Stycznia, a w Naywyższym Sądzie Appel. Królestwa Polskiego, dnia 22 Lipca r. b. zapadłych i podług warunków w terminie ogłosić się maiących. Życzący sobie tey dzierżawy; zechcą się stawić, zaopatrzeni w wadium złp. 500. w mieyscu, dniu i godzinie oznaczonych. W Krakowie d. 24 Listopada 1816.

B. Kudlicki, Kom. Tryb.

W skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, dnia 30 Listopada 1816 r. do liczby 2902 wydaney; niżey podpisany, ruchomości po niegdy W. Honoracie Jordanowey pozostałe, iato to: Suknie, futra, pawilon wielki adamaszkowy, bieliznę i meble, w Krakowie w kamienicy przy ulicy Floryańskiey pod liczbą 508 położoney, dnia 16 Grudnia r. b. 1816 o godzinie 9tey z rana zacząwszy, za monetę srebrną courant Pruską lub Polską, przez publiczną Licytacyą sprzedawać będzie. — W Krakowie dnia 2 Grudnia 1816 r.

Fl. Choynacki, P. A. W. K.

Działo się w Krakowie dnia 26 Listopada 1816 roku.

Na żądanie W. Jana Kantego Fachinetego, Patrona T. C. I. Instans Woiew: Krakows: — Kuratora Massy Krydalney Teodora Wesla, zamieszkałego w Krakowie w Rynku Nro 238.

Ia Woyciech Węgliński Woźny przy Trybunale Woiewództwa Krakowskiego, — Nominowany na dniu 10 Kwietnia r. b. do Nru 231, zamieszkały na zamku w Krakowie Nro 130. — W imieniu Prawa i Panuiącego! — Zapozywam Wierzycieli Massy Krydalney Teodora Wesla; tych wszystkich ktorzy za Rządu zeszłego Austryiackiego pretensye swe do Massy pozostałey likwidowali; a mianowicie: klasztor PP. Dominikanek na Grudku, w osobie przełożoney Tekli Krokowskiey, — kościół S. Mikołaia w Krakowie w osobie X. Józefa Marczyka Proboszcza, — WW. Hiacynta Kluszewskiego, Karola Wessla, Adama Czapskiego, Andrzeia Kmity, Jana Niewiarowskiego, Konwent Miechowski w osobie tegoż Jenerała JW. X. Tomasza Nowińskiego, WW. Jana Wojudzkiego i Annę z Wojudzkich Dobrzańską, Małżonkę W. Jerzego Dobrzańskiego w assystencyi męża, Magdalenę z Swięcickich Rotermundową, i Antoniego Szuyskiego maloletnich z Urszulą z Swięcickich Szuyską spłodzonych dzieci Oyca i Opiekuna, Franciszka i Macieia Kamieńskich, Samuela Ponset, i Sukcessorów Walentego Macieia Dobrzańskiego, — aby dnia 15 Stycznia 1817 r. o godzinie 4tey po południu, w Sali Audyencyonalney Trybunału Cyw. I. Inst. Woiew. Krakowskiego, posiedzenia swe w gmachu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey Nro 106 odbywaiącego, — przed JW. Sędzią Dwernickim stawili się, a to w celu załatwienia okoliczności, dóbr: Smolenia, Złozeńca i Strzegowy dotyczących się niemniey ułożenia sposobu dalszey Administracyi.

Woyciech Węgliński, Woźny T. C. I. I. W. K.

W Państwie Mnichów pod Jędrzeiowem, iest zawsze do sprzedania zapas znaczny Łat naypięknieyszych ciesanych suchych około kop 150 gotowych; gdyby kto iednak życzył sobie razem sto kop lub więcey, że Magazyn leśny nie może na niepewne takiego zapasu bez wystawienia materyału na szkodę mieć gotowego, prócz drobney przedaży; żądaiący uwiadomić raczy wcześniey zadawszy część czwartą, a znaydzie na czas umowiony materyał gotowy. Prócz łat, może mieć wszelki materyał, iako to: Krokwy, Platwy, Be ki i Tarcice, i t. p. materyały Sosnowe. Cena ich iest mierna; Potrzebuiący zatem takich materyałów na pewne mogą posełać do Urzędu Leśnego w Mnichowie, — o czem uwiadomia się strony interessowane.